

Jesteśmy ruchem dynamicznym

Wywiad P.A.A. z adw. Pączkowskim

czołowym kandydatem w okręgu VIII listy Narodowego Komitetu Radykalnego

Polska Agencja Agrarna domosi: „Zgodnie z zapowiedzią, zamieszczamy w dzisiejszym serwisie pierwszy wywiad z jednym z czołowych kierowników akcji wyborczej do warszawskiej Rady Miejskiej. Zamieszczamy go doświadczenie po zauroczeniu bez żadnych uwag czy dodatków ze strony redakcji P. A. A. W przyszłym tygodniu zamieścimy dalsze wywiady z kierownikami wszystkich polskich list kandydackich”.

Jest to wywiad z adw. Mieczysławem Jerzym Pączkowskim, czołowym kandydatem listy Narodowego Komitetu Radykalnego w okręgu VIII.

Wywiad ten w dosłownym brzmieniu poniżej zamieszczamy:

CO SKŁONIŁO RUCH NARODOWO - RADYKALNY DO WZIECIA UDZIAŁU W WYBORACH SAMORZĄDOWYCH?

Pomimo rozwiązania w roku 1934 Obozu Narodowo - Radykalnego przez władze administracyjne, ideologia tego Obozu przetrwała, zdobywając nawet ciągle nowych zwolenników. Organem, reprezentującym ruch narodowo-radykalny jest codzienne pismo „ABC”, które kształtuje i rozwija w dalszym ciągu deklarację ideową z 14 kwietnia 1934 r. Wpływ naszej ideologii na życie polityczne Polski jest znacznie większy, niż mogłoby się to wydawać. Dość jest zaznaczyć, że cały szereg naszych tez zostało obecnie przyjętych przez dawnych przeciwników ruchu narodowego. Ruch wywierający i posiadający wpływ, powinien wziąć udział w rozgrywce politycznej, jaką będą wybory samorządowe. Podkreślam, że naszym zdaniem, wybory samorządowe będą miały doniosłe znaczenie polityczne. Uważamy, że nie może zabraknąć naszego głosu, głosu reprezentantów młodego polskiego pokolenia, przy decydowaniu o najważniejszych sprawach dla całego narodu.

POD JAKIMI HASŁAMI IDZIE DO WYBORÓW RUCH NARODOWO-RADYKALNY?

Nasz program znajduje się w deklaracji z 1934 r., a poza tym szczególnie hasła ogłaszamy w „ABC”, w odezwie wyborczej i naszych ulotkach. Głównym naszym zadaniem jest i będzie w Radzie Miejskiej sprawa odżydzenia Warszawy. Kwestia żydowska jest w tej chwili centralnym zagadnieniem naszego życia. Jest to zagadnienie zarówno moralne, polityczne i ekonomiczne. Samorząd nawet w granicach obowiązujących ustaw, może zrobić bardzo wiele dla usunięcia, względnie ograniczenia wpływów żydowskich. Zarząd Miejski musi prowadzić politykę swoją w tym kierunku, aby nadmiar ludności żydowskiej, znalazł pracę i zarobek w miastach. Przed tym oczywiście należy zwalczyć bezrobocie i niesłychaną nędzę wśród mieszkańców przedmieść Warszawy. Obie te kwestie wiążą się ściśle ze sprawą żydowską. Żydzi muszą zostać usunięci, aby znalazło się miejsce dla Polaków.

CZY RUCH NARODOWO-RADYKALNY BIERZE UDZIAŁ W WYBORACH TYLKO W WARSZAWIE, CZY W CAŁEJ POLSCE?

— Zagadnienie to nie zostało jeszcze rozstrzygnięte. Dotychczas zostały zgłoszone listy narodowo - radykalne w Warszawie i w Poznaniu.

PODRÓŻUJ SAMOŁOTEM

CZY UDZIAŁ W WYBORACH JEST ZWIĄZANY Z UTWORZENIEM STRONNICTWA, OPARTEGO NA IDEOLOGII NARODOWO-RADYKALNEJ?

— Oczywiście, że zwolennicy ruchu narodowo - radykalnego dążą do zorganizowania swego stronnictwa czy też obozu. Jednak w tej chwili nie mogą jeszcze powiedzieć, jak sprawa ta ostatecznie będzie załatwiona.

JAKI JEST STOSUNEK NARODOWEGO KOMITETU RADYKALNEGO DO STRONNICTWA NARODOWEGO PRZY WYBORACH SAMORZĄDOWYCH?

— Nie można mówić o stosunku do Stronnictwa Narodowego z okazji tylko wyborów samorządowych. Jest to zagadnienie daleko szersze i mające swoją kilkuletnią już historię. Ruch narodowo - radykalny, jako ruch młody i grupujący ludzi młodych, nie może pogodzić się z programem zbyt konserwatywnym w niektórych punktach, nie może zgodzić się na pewnego rodzaju bierność. My jesteśmy duchem dynamicznym, pragniemy pozytywnej pracy, a nie biernego wyczekiwania. Również nie możemy uzależniać swej taktyki od dawno przebrzmiałych sporów. Kwestie dawnych rozgrywek politycznych nie mogą wpływać na ustosunkowanie się do poszczególnych grup lub do poszczególnych ludzi. Dawne walki polityczne interesują nas tylko jako historia, z której należy wyciągać wnioski na przyszłość, ale od której nie można uzależnić swego stosunku do otaczających nas zagadnień.

JAKIE SA SZANSE WYBORCZE NARODOWEGO KOMITETU RADYKALNEGO I INNYCH LIST?

— Warszawa nie miała wyborów samorządowych od 1927 r. Ostatnie wybory sejmowe z udziałem opozycji odbyły się w r. 1930. Od tego czasu zaszło tyle i tak ważnych przemian w życiu

politycznym, iż dzisiaj doprawdy nawet w przybliżeniu trudno jest określić, jakie są szanse poszczególnych obozów politycznych.

Sądząc z nastrojów antysemit

kich i antykomunistycznych, można wnioskować, że t. zw. lewica, a w szczególności PPS, powinna raczej ponieść klęskę w stosunku do swych dawnych wpływów.

Za co walczyć?

Podstawy ideowe programu emigracji rosyjskiej

Pisaliśmy niedawno o narodowej organizacji emigracji rosyjskiej, noszącej nazwę Narodowo - Pracowniczy Związek Nowego Pokolenia. Obecnie otrzymaliśmy niewielką broszurkę ideową, wydaną przez ten Związek, noszącą tytuł: „Za co walczyć?” Broszura ta zawiera streszczenie ideologii tej organizacji.

NOWI LUDZIE

Punktem wyjścia programu tej organizacji jest zasada, że nowe życie w Rosji zbudują nowi ludzie, a nie niewolnicy Stalina.

Zasady ideowe programu tej grupy, to idealizm, nacjonalizm i aktywizm.

Program omawianej tu organizacji zwraca się bardzo ostro przeciwko panującemu dziś w Rosji materializmowi dzisiejszemu, twierdząc, że historia opiera się na jednostce. Historia przetrwania i wielkie jednostki.

Nacjonalizm nowej grupy, to nie nacjonalizm zacofany, ale nacjonalizm reform społecznych. Wreszcie aktywizm opiera się na głębokiej wierze, że człowiek może wpływać na bieg historii, że przemiana jaka zdaniem tej grupy musi nastąpić w Rosji, może być konsekwencją zdecydowanej woli społeczeństwa rosyjskiego.

PRZECIWNICY KOMUNIZMU

Nowa grupa jest zdecydowaną przeciwniczką kolektywizmu i komunizmu, gdyż zarówno kolektywizm, jak i komunizm są przeciwne naturze ludzkiej. Jednak jest ona również przeciwna nadmiernej indywidualizmowi zbudowanemu na apoteozie wpatrzony w

siebie indywidualności ludzkiej. Swoją grupę chce ta grupa budować na harmonijnym współdziałaniu interesów jednostkowych i zbiorowych.

Rozumieją całkowicie znaczenie wolności zarówno w twórczości jednostkowej jak i narodowej, nowe ugrupowanie wysuwa zasadę osobistej wolności, równości przed prawem i dania wszystkim równych możliwości działania.

PAŃSTWO PRACY

Wyobrażają oni sobie przyszłe państwo rosyjskie, jako państwo pracy, jako państwo pokoju społecznego, jako państwo, w którym będą współdziałać różne grupy pracy, pod naczelnym kierownictwem władzy narodowej.

Ustrój przyszłej Rosji ma być oparty na prawie własności prywatnej. Państwo jednak ma obowiązek wkraczać wszędzie tam, gdzie własność jest nadużywana.

SPRAWY AGRARNE

W zakresie agrarnym musi nastąpić powrót do prywatnej własności chłopskiej. Zwolennicy nowej grupy są zarówno przeciwnikami kolechozów, jak i powrotu do własności folwarcznej. Musi istnieć maksimum posiadania ziemi.

SPRAWY ROBOTNICZE

Jeśli chodzi o zagadnienie robotnicze, to robotnicy winni czuć się współgospodarzami kraju. Obronę swych praw winni znajdować w związkach zawodowych. Dzień pracy nie może przekraczać 8 godzin. Płaca robotnicza winna zapewnić robotnikom peł-

Potomek Stefana Batorego

ministrem spraw zagranicznych Węgier

BUDAPESZT, 11. 12. Ogłoszona została nominacja nowego ministra spraw zagranicznych hr. Stefana Csaky.

Nowy minister urodził się w roku 1894. Należy on do jednego z najstarszych rodów arystokratycznych na Węgrzech i jest z strony ojca potomkiem w prostej linii siostry króla Stefana Batorego. Hr. Csaky jest doktorem rerum pol. Podczas wojny światowej był internowany we Francji, gdzie przebywał na studiach.

Hr. Csaky był członkiem delegacji węgierskiej podczas rokowań o traktat w Trianon. Na czole delegacji stał: Albert hr. Apponyi i obecny minister wyznań i oświaty Paweł hr. Teleky, z którym hr. Csaky współ-

pracował w roku bieżącym podczas konferencji w Komarnie.

W 1919 r. hr. Csaky wstąpił do służby dyplomatycznej i jest mianowany sekretarzem poselstwa przy Watykanie. W r. 1921 po dwuletnim pobycie na tej placówce hr. Csaky odwołany zostaje do centralli, a w latach 1924 — 26 sprawuje funkcję sekretarza poselstwa w Bukareszcie. W r. 1930 — 33 jest szefem wydziału prasowego, a w 1931 — 35 chargé d'affaires w Madrycie. Następnie hr. Csaky obejmuje stanowisko szefa gabinetu ministra spraw zagranicznych, na którym pozostaje aż do chwili obecnej, a w roku bieżącym otrzymuje on rangę ministra pełnomocnego.

na możliwość kulturalnego, higienicznego i zaspakajającego wszystkie potrzeby istnienia.

PRZYSZŁY USTRÓJ

Przyszła władza w Rosji winna być ponadklasowa, ponadpartyjna i silna. Ustrój przyszłej Rosji powinien być oparty na zasadach federacyjnych. Przedstawicielstwo społeczeństwa opierać się

będzie na zasadach korporacyjnych.

Takie są główne wytyczne programu omawianej przez nas grupy. Niewątpliwie ma on wszystkie cechy nowoczesnego ruchu narodowego. Czy będzie on odpowiadał przyszłej Rosji, czy będzie miał możliwość zrealizowania się w dzisiejszym państwie Sowietów to pokaże najbliższa przyszłość.

Tajemnicza i podejrzana akcja

G na przydrożne figury świętych

ŁOMŻA, 11. 12. Z kilku stron kraju np. z Wielkopolski i z Suwalszczyzny dochodzą wiadomości o zabieraniu przez pewne osoby starych figur przydrożnych, rzekomo „na wystawę w Nowym Jorku”. Ponieważ w tych wypadkach owe osoby obiecują w miejscach zabieranych nowoczesne figury bez wartości, chodzi widocznie o akcję zorganizowaną. Dzieje się to bez wiedzy władz kościelnych, które niewątpliwie nie mogą zgodzić się na takie ogolanie naszego kraju z tych przedmiotów kultu religijnego i zarazem ludowej sztuki rodzimej.

J. E. ks. biskup Łukomski w związku z tą sprawą wydał do duchowieństwa diecezji łomżyńskiej zarządzenie, aby przeprowadziło po parafiach spisy wszystkich przydrożnych krzyżów i figur świętych i otoczyło je z pomocą stowarzyszeń Akcji Katolickiej troskliwą opieką. Tam, gdzie te przedmioty publicznego kultu religijnego są na terenie prywatnym, księża proboszczowie mają zwrócić uwagę właścicielom gruntu co do charakteru religijnego tych przedmiotów kultu religijnego i co do praw Kościoła do nich z tego tytułu. (KAP.).

Ujemne saldo

w handlu zagranicznym Polski

Z liczb statystycznych ilustrujących kierunki polskiego handlu zagranicznego w okresie pierwszych 10 miesięcy r. b., wynika, że kraje europejskie uczestniczą w imporcie polskim w około 65 proc. jego wartości, w eksportie polskim zaś — w 84 pr. W ten sposób kraje pozaeuropejskie mają udział w imporcie polskim w wysokości około 35 proc. jego wartości, udział zaś w eksporcie w wysokości około 16 proc.

W r. b. handel zagraniczny Polski kształtował się ujemnie, przy czym ujemne saldo za 10 miesięcy wynosiło przeszło 136 miln. zł. W okresie tym wymiana z krajami europejskimi dała saldo dodatnie na korzyść Polski w kwocie 94 miln. zł., natomiast

handel z krajami pozaeuropejskimi dał saldo ujemne dla Polski w kwocie 236 miln. zł.

W porównaniu z rokiem ub. podkreślić należy wzrost obrotów handlowych Polski z krajami europejskimi przy jednoczesnym spadku wymiany towarowej z krajami pozaeuropejskimi.

Jeżeli chodzi o kraje europejskie, Polska ma dodatni bilans handlowy przede wszystkim z Anglią, Norwegią, Szwecją, Finlandią, Holandią oraz Irlandią ujemny zaś bilans handlowy z Czechosłowacją, Belgią i ZSRR. Z krajów pozaeuropejskich dodatnie saldo wykazują jedynie obrotów z Japonią, Mandżurią, Palestyną, Meksykiem i Syrią.

Krzyże wracają do szkół czeskich

PRAGA, 11.12. Na mocy rozporządzenia nowego czeskiego ministra oświaty publicznej, dra I. Kaprasy, do szkół czeskich powraca krzyż na honorowe miejsce. Opinia katolicka domaga się, by równocześnie zadośćuczyniono krzywdzie, jaką przez ten

długi okres czasu wyrządzano w szkołach czeskich symbolowi chrześcijaństwa i krzyż do szkół wprowadzono w sposób szczególny uroczysty. (KAP.).

Nauczycielkom-mężatkom przysługuje dodatek mieszkaniowy

Najwyższy Trybunał Administracyjny ogłosił wyroki w serii procesów wytoczonych przez nauczycielki - mężatki przeciwko nadzorcom władzom szkolnym na tle odmowy wypłacania dodatków mieszkaniowych.

Najwyższy Trybunał Administracyjny uchylił decyzję Kuratorów Szkolnych uznając, że były one niezgodne z ustawą i nauczycielkom-mężatkom nawet razem mieszkającym z mężami należy wypłacać dodatek mieszkaniowy. Rozstrzygnięcie to ma zasadnicze znaczenie dla blisko 2 ty-

sięcy analogicznych skarg, złożonych w Najwyższym Trybunale Administracyjnym.

Ukraincy terroryzują ludność ruską

Rosyjska prasa donosi, że w Hucie powstała centralna ruska rada narodowa, która skierowała do Pragi delegację z prośbą o zaplekanie się przez rząd centralny ludnością ruską, terroryzowaną w nieludzki sposób przez Ukraińców. Władze praskie nie dały delegacji dotychczas żadnej definitywnej odpowiedzi.

„Płomieńczyk” o znaczeniu

wyborów samorządowych

Samorząd to warsztat konkretnej pracy

W ostatnim numerze „Płomieńczyka” znajdujemy następujące uwagi na temat nadchodzących wyborów samorządowych:

Należy przypuszczać, że wrodzona, słowiańska skłonność Polaków do frazeologii i doktrynerstwa została spotęgowana w okresie ostatniego dziesięciolecia przez przynależność do państwa, które odłamało społeczeństwo od realnej konstruktywnej pracy. Stwierdzenie czy nie słusznie — przedstawieliśmy opozycji wypierano stopniowo nie tylko z warsztatów pracy państwowej, lecz również z wszelkich placówek, jakie tylko mogły mieć wpływ na kształtowanie gospodarczego i społecznego oblicza Polski. Powstało jakgdyby jakieś dziwaczne ghetto odgródzone murami od praktycznej problematyki, skazane na bezczynność i na jedyny sposób wyzyska — po przez krytykę. Taki stan rzeczy mógł dać tylko fatalne skutki. Utrzymując się przez kilka lat z rzędu, musieliśmy wywołać chorobę deformacji polskiej myśli politycznej, musieliśmy ją skierować na drożdża dyalektyki i biernego bielenia. Nie mogliśmy też nie sprzyjać powstawaniu wszelkiego rodzaju rozłamów i secesji — nie tylko wewnątrz, lecz i na zewnątrz ghetta.

Z drogi tej trzeba wreszcie zawrócić. Nadzieje na pewną zmianę — przy okazji dokonanego niedawno odnowienia parlamentu — niestety słabość. Bezprzekładne ghetto

trwa nadal i fakt tego nie zdaje się zmieniać w niczym zawile zastawienia arytmetyki wyborczej, ani też fantazy takich czy innych (oby nie pyrrusowych!) zwycięstw.

Tym też większej wagi nabierają dzisiaj zmiany, jakie mają zajść na polu samorządów. Nie chodzi o podjęcie bynajmniej o żadne konkretne, których przedmiotem podnieśliśmy antyosobowej opozycji. Chodzi o to, że przy warsztatach konkretnej pracy publicznej — choćby na małym odcinku samorządu — znajdzie się prawdopodobnie również i ci

co od kilku lat, a może i nigdy jeszcze w życiu, nie mieli do nich dopu. Ważnym jest, że ludzie ci, — których jedynym przewinieniem byłaby niezgodność z oficjalnym kierunkiem myśli politycznej, — zerkną się w praktyce z zagadnieniami, obierowanymi przez nich dotychczas jedynie z teoretycznej perspektywy, będą mogli skontrolować swój stosunek zarówno do tych zagadnień, jak i do swoich poprzedników w ich rozstrzyganiu. Skutki tego mogą być wprowadzić — jak przedtem — żadne, ale mogą też być i doniosłe.

A no zobaczmy.

Ks. Kentu w masonerii Wielkim Mistrzem loży angielskiej

LONDYN 10. 12. Feldmarszałek ks. Connaught, jedyny pozostały przy życiu syn królowej Wiktorii i stryjeczny dziadek króla Jerzego VI oświadczył, że z dniem 1-go marca 1939 r. ustępuje z powodu podeszłego wieku z urzędu wielkiego mistrza masonerii angielskiej. Ks. Connaught liczy 89-ty rok życia, i ostatnio nie bierze udziału w życiu publicznym.

Zarząd wielkiej loży angielskiej wybrał już nowego wielkiego mi-

strza w osobie ks. Kentu, najmłodszego brata króla Jerzego VI.

Nowy konsul polski w Czechosłowacji

Długoletni delegat polski do mieszanego komisji Trybunału Rozjemczego dla Górnej Śląska, p. radca Leon Bociański ustąpił ostatnio ze swego stanowiska i został mianowany konsulem w Czechosłowacji.